

EXPRESS

ilustrowany

DZIŚ W „EXPRESSIE” OGRÓD BEZ TAJEMNIC

- Gdy zakwitną bzy i lilaki
- Krokusowy festiwal
- Uprawiamy truskawki
- Cennik ogrodniczy
- Sośnica – iglak z Japonii



FOT. MARTA ZAJAC

ŚRODA, 19 KWIETNIA 2006 R.
NR 92/2006

CENA 1,10 ZŁ W TYM 7% VAT

STRONY 13-15

W Instytucie CZMP przyjęto 150 pacjentek



FOT. MAREK KOWAL

STRONA 2 Instytut Centrum Zdrowia Matki Polki przyjął wczoraj 150 pacjentek z całego kraju. Połowa z nich to ciężarne, które będą tu rodzić.

Chcą do rządu



FOT. PAP/SZYMON PULCYN

STRONA 8 Pięcioro posłów LPR negocjowało na własną rękę z PiS. Liczą na stanowisko w jednym z resortów: edukacji, gospodarki lub transportu i budownictwa.

Będzie atak na Iran?



FOT. PAP/EPA

STRONA 9 Prezydent USA nie wyklucza operacji militarnej przeciw budującemu bombę atomową Iranowi.

Zapisy rozpoczęte! Pierwsze kandydatki przyjechały do nas z Niemiec

MIĘDZYNARODOWE MATKI I CÓRKI

Już podczas pierwszego dnia zapisów do konkursu „Expressu” wybory Najpiękniejszej Mamy i Córkę nabrały rangi międzynarodowej. Wczoraj do zabawy, oprócz łodzianek, zgierzanek i bytomianek, zgłosiły się bowiem mieszkanki Niemiec.

CZYTAJ 12



Filomena Rynkiewicz i jej córka Anna Dudek (z lewej) mieszkają w Karlsruhe. Anna i Marta Bujalskie to rodowite łodzianki.

FOT. JANUSZ KUBIK

Lotnisko Lublinek pachnie pomarańczami

Łódzkie lotnisko jako pierwsze w kraju zostało wyposażone w urządzenie rozpylające w terminalu zapach pomarańczy. W budynku zainstalowano cztery pompy zakupione za blisko 20 tysięcy złotych.

STRONA 4



FOT. LUKASZ KASPRZAK

Setki łodzian robi prawo jazdy na motocykl W kamizelce z „L”



Poczynania kursanta obserwuje instruktor w samochodzie. Utrzymuje z nim kontakt drogą radiową.

FOT. KAMIL JÓŻWIĄK

W łódzkich autoszkołach kurs na prawo jazdy motocyklowe robi kilkaset osób! Wśród nich nie brakuje kobiet.

STRONA 6

Wezmą ślub przed pomnikiem Kotańskiego



STRONA 7

Marek Skrzymowski, dyrektor ośrodka dla bezdomnych w Pabianicach, weźmie ślub z Elżbietą Wierzbowską przed pomnikiem Marka Kotańskiego. Na taką ceremonię zgodziła się kierowniczką USC.

Nowy model Dni Otwarte 22-23 IV AVEO SEDAN już od 33 290 zł

TRAX
Łódź, ul. Żeligowskiego 36, tel. 0-42 634-44-16

CHEVROLET
3 lata gwarancji

Urzednicy z poczty domagali się nienależnej zapłaty

Nękali klientkę aż... złamała bark

75-letnia Anna Bińkowska kilka razy prosiła na swojej poczcie o wyrejestrowanie odbiornika TV. Mimo to co miesiąc otrzymywała ponaglenia do zapłaty. Wreszcie poszła na Poczcie Główną przy ul. Tuwima, przewróciła się na schodach i złamała bark.



STRONA 5 Przez bez troskę urzędników emerytkę czeka długie leczenie.

FOT. MAREK KOWAL

REKLAMA 2100121

gratka.pl
OGŁOSZENIA W INTERNECIE

partner: wp.pl

KUP • SPRZEDAJ

Dodaj swoje ogłoszenie!

www.gratka.pl

Droższe ziemniaki

Zdrożały stare ziemniaki. Na niektórych łódzkich targowiskach kilogram kosztuje już 1,20 zł. Klienci są zaskoczeni, bo do niedawna płacili 80 groszy.

Ziemniaki były już drogie jesienią ubiegłego roku. Wtedy gdzieś w regionie łódzkim za kilogram płacono złotówkę. Rolnicy twierdzą, że nie było urodzaju, ziemniaków jest mało, cena będzie więc rosła.

Jednak ubiegłoroczne warzywa mają konkurencję. Na rynkach można kupić marokańskie ziemniaki po ok. 3 zł/kg i cypryjskie po ok. 2 zł/kg.



(MR) FOT. JANUSZ KUBIK

Remont torów na al. Włókniarzy

DZISIAJ ZACZYNA SIĘ remont torowiska na al. Włókniarzy przy ul. Srebrzyńskiej. Ekipy MPK wymienia odcinek szyn, który jest w fatalnym stanie technicznym. Prace mają potrwać do 30 kwietnia.

Wygodzony zostanie skrajny lewy pas ruchu jezdni wschodniej al. Włókniarzy. Kierowcy jadący w kierunku ul. Pabianickiej nie będą mogli skręcać w ul. Srebrzyńską, udający się w przeciwnym kierunku nie będą mogli na tym skrzyżowaniu zawracać. Z ul. Srebrzyńskiej będzie można skręcać w al. Włókniarzy tylko w prawą stronę.

Tramwaje linii 8 i 13 będą kursować zmienionymi trasami.

(MR, KD) FOT. MAREK KOWAL



Chcieli odebrać dług z odsetkami

NA UL. PRZYBYSZEWSKIEGO policjanci zatrzymali 18-latkę i jego o rok starszego kolegę, którzy chcieli wymusić od 19-latka pieniądze. Napastnicy zażądali zwrotu długu. Do pożyczonych 130 zł doliczyli odsetki. Kiedy odmówił zwrotu większej kwoty, zaczęli go bić. Wtedy zaproponował, że przyniesie z domu pieniądze. Sprawcy zgodzili się. Pobity zadzwonił na policję.

(KSAF)

Agresywna para

DWIE OSOBY podejrzane o pobicie 52-letniego przechodnia zatrzymali policjanci na ul. Pomorskiej. Mężczyzna ma złamaną nos i le-

wą rękę. Sprawcy to 27-letnia kobieta i 36-letni mężczyzna, obydwie byli pijani. Podczas przewożenia do komisariatu kobieta uszkodziła obcasem siedzenia w radiowozie.

(KSAF)

EXPRESS w Kosmos Pubie

ZAPRASZAMY do odwiedzenia Kosmos Pubu przy ulicy Matejki 3/5 w Łodzi, gdzie można miło spędzić wolny czas, a także przeczytać najnowsze wydanie **EXPRESSU ILLUSTRowanego**.

(POL)



Pachnące lotnisko

Wszystkie niedostatki łódzkiego lotniska błędą przy jednej zalecie – to najpiękniej pachnący port lotniczy w Polsce.

W nowym terminalu Lublinka rozchodzi się woń pomarańczy, którą rozpylają specjalne pompy. Wszystko po to, żeby podróżni czuli się tu lepiej. To pierwsze krajowe lotnisko, które w ten sposób dba o miłe doznania pasażerów.

Zapach tłoczy 4 pompy (2 w hali odpraw i po jednej w hali wylotów i przylotów) zakupione za blisko 20 tys. zł.

- Dla wielu osób to właśnie port lotniczy jest miejscem pierwszego kontaktu z miastem. Przyjemny zapach gwarantuje, że te doznania będą pozytywne - mówi **Miłosz Wika**, rzecznik prasowy Lublinka.



Na Lublinku pachnie pomarańczami dzięki czterem takim pompom.

FOT. LUKASZ KASPRZAK

W fachowym języku takie oddziaływanie zapachem nazywa się aromamarketingiem.

- W ładnie pachnących miejscach przebywa się dłużej i chętniej się do nich wraca. One na długo zapadają w pamięć i pozytywnie wpływają na wizerunek firmy w oczach klienta - wylicza **Marcin Kasprzak** z wrocławskiej firmy, która instalowała pompy zapachowe na Lublinku.

Czemu na lotnisku pachnie akurat pomarańczami?

- Pasażerowie denerwują się przed podróżą, a woń pomarańczy odświeża i uspokaja. To elementarz aromaterapii - mówi **Marcin Kasprzak**.

Pomarańczowy zapach znakomicie pasuje też do pomarańczowo-



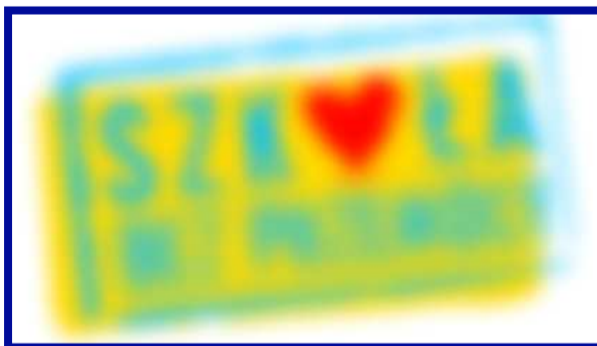
wo-czerwonego logo łódzkiego lotniska, co ma z kolei dobrze kojarzyć się pasażerom.

- Nie chcieliśmy żadnej tradycyjnej woni w rodzaju lasu lub mięty, bo to aromaty tro-

chę z poprzedniej epoki, z lat 70., kiedy były to właściwie jedyne przyjemne zapachy i to spotykane w specyficznych miejscach - dodaje rzecznik Lublinka.

(PJ)

Blisko 80 proc. uczniów, którzy padli ofiarą przemocy, nie zrobiło nic! Dlaczego nie mówią o swoich problemach rodzicom i wychowawcom? Czytaj w EXPRESSIE ILLUSTRowanym już w najbliższy piątek, 21 kwietnia.



40 łodzian zachorowało na mononukleozę

Groźne... całowanie

BLISKO 40 OSÓB zachorowało już w tym roku w Łodzi na mononukleozę, zwaną również chorobą pocałunkową. To ona są najczęściej sprawcą tego schorzenia i mogą zakończyć się wysoką gorączką. Na oddziały zakaźne w szpitalu im. Biegańskiego w Łodzi trafiają kolejni pacjenci. Są to przede wszystkim dzieci i młodzi ludzie.

- Mononukleozę jest zakaźną chorobą wirusową (wywołuje ją wirus Epsteina-Barra) przekazywana w bezpośrednim, bliskim kontakcie, np. podczas pocałunku - mówi dr **Maria Popović** z Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Łodzi. - Może też być przenoszona przez chorego drogą kropelkową. - Wywo-

luje u pacjentów powiększenie węzłów chłonnych, obrzęk migdałków, na których pojawia się szara wydzieliną, wysoką gorączkę. W 60 proc. przypadków powiększa się śledziona, a także wątroba. Może również wystąpić biegunka.

W zeszłym roku w Łodzi zachorowało na mononukleozę 177 osób, z tego aż 143 były hospitalizowane. Chorzy wymagali intensywnego leczenia. Trzeba było podawać im kroplówki. Nawet po ustąpieniu objawów pacjent może jeszcze zakażać wirusem Epsteina-Barra. Powinien być podany dłuższej kwarantannie.



W pocałunkach może czyhać... mononukleozę, zakaźna choroba objawiająca się m.in. wysoką gorączką.

FOT. JAARO/FORUM

Leczenie chorych, u których stwierdzono mononukleozę, trwa średnio 7-10 dni. Pacjenci, u których choroba ma ostry przebieg, muszą być leczeni nawet sześć tygodni.

(EW)

Megagraffiti na piekarni

MARIAN GŁABAŁA, właściciel piekarni przy ul. Rudzkiej, wymalował na ścianie zakładu potężne graffiti. Sylwetka pędzącego motocyklisty i napis „Gonimy Europę” przykuwa uwagę przechodniów.



- Ściana często była upstrzona różnymi, często wulgarnymi, napisami - mówi piekarz. - Pomyślałem więc, że wyjdę naprzeciw graffitiarzom i zaproponuję swoją koncepcję malowidła. Motocyklista przypadł do gustu okolicznej młodzieży.

A dlaczego „gonimy Europę”? - Swoją pracę zawodową zacząłem blisko 20 lat temu - dodaje Marian Głabała. - Wtedy pracowaliśmy na prymitywnym sprzęcie. Dziś, gdy jeżdżę po krajach zachodniej Europy i oglądam wyposażenie tamtejszych piekarni, widzę, że nie odbiegamy od europejskich standardów.

(TJ) FOT. JANUSZ KUBIK